

Średniowieczny Wieluń

Powstanie Wielunia objaśnia legenda o Baranku Bożym, który dokładnie 800 lat temu ukazał się księciu Władysławowi Odonicowi między rogami jelenia. Miasto szybko dorobiło się murów obronnych, walczyli o nie między sobą polscy władcy, a ono biło własne denary, tutaj dorastał Jan Długosz. Najdawniejsze dzieje miasta odsłania wystawa w Muzeum Ziemi Wieluńskiej.

Położony na południowym zachodzie województwa łódzkiego Wieluń znany jest głównie jako pierwsze miasto zbombardowane podczas II wojny światowej. Ale jego historia sięga średniowiecza i jest bogata w intrygujące zdarzenia. Na przełomie wieków XII i XIII to podwieluńska Ruda była stolicą kasztelanii i ośrodkiem życia religijnego. Władysław Odonic, książę kaliski, władał ziemią rudzką od 1194 roku aż do 1217, kiedy to utracił władzę na rzecz swego stryja. Wystawa „Średniowieczny Wieluń” nawiązuje do Rudy poprzez postać św. Wojciecha. On to w czasie swojej podróży do Prus odpoczywał w tym miejscu i zapoczątkował budowę kościoła. Na wystawie został przedstawiony w momencie, kiedy zamienia syczące węże w amonity.

Legendę o tym, jak powstał Wieluń, powtarzaną z pokolenia na pokolenie, w XVII wieku spisał przeor klasztoru oo. Augustianów. Później wielokrotnie pojawiała się w opracowaniach i artykułach dotyczących historii miasta. Tu, gdzie przed wiekami ulokowany został Wieluń, niegdyś rosły gęste lasy, a że pełno w nich było grubego zwierza, toteż książę Władysław Odonic postanowił urządzić polowanie. Jego łupem miał paść wspaniały jelen, jednak wydarzył się wspomniany cud. Ponieważ polowanie odbywało się podczas maryjnego święta, książę uznał to za znak, iż nie powinien oddawać się w tak uroczysty dzień płochej rozrywce. W ramach pokuty ufundował klasztor. Osadę, która powstała wokół niego, z czasem nazywano Jeleń, Jeluń aż w końcu Wieluń. Scena z Odonicem uwieczniona na wystawie upamiętnia założenie miasta.

Dalsze dzieje miasta są już lepiej znane. Wiadomo, że w roku 1283 Wieluń miał prawa miejskie. Ze względu na przygraniczne położenie na polecenie króla Kazimierza Wielkiego miasto otoczono murami. Cała ziemia wieluńska została oddana w lenno Władysławowi, księciu opolskiemu. Pod jego rządami miasto prężnie się rozwijało, funkcjonowała w nim nawet mennica, w której bito denara wieluńskiego. Na wystawie można oglądać oryginalną monetę oraz mincerza przy pracy.

Prawa Opolczyka do ziemi wieluńskiej zakwestionował Władysław Jagiełło. Postaci tej poświęcono sporą część wystawy. Jagiełło bowiem w zamian za rękę królowej Jadwigi został zobowiązany przez szlachtę do odzyskania Wielunia dla Korony. Słowa dotrzymał, jednak wojna z Opolczykiem na długie lata pozostawiła w Wieluniu swoje ślady. Do dziś w centrum miasta znajdowane są kule od bombard, a replikę tej maszyny oblężniczej w skali 1:1 można zobaczyć na wystawie wraz z oryginalnymi kulami.

Mówiąc o średniowiecznym Wieluniu, nie sposób nie wspomnieć o kronikarzu Janie Długoszu, który spędził tu swoje dzieciństwo. Jego rodzice mieli majątek w podwieluńskim Niedzielsku. Ojciec Długosza walczył w bitwie pod Grunwaldem. Na wystawie można zobaczyć, jak wyglądała chorągiew rycerstwa ziemi wieluńskiej, które walczyło w tej największej średniowiecznej bitwie. Całość uzupełniają naczynia z XIV i XV wieku znalezione na terenie Wielunia przy ul. Królewskiej, oryginalne miecze, topory oraz monety władców z dynastii Piastów i Jagiellonów z wykopalisk w mieście lub jego najbliższej okolicy. Wszystkie te średniowieczne skarby można oglądać do końca września.

Magdalena Kopańska

Wystawa czynna do 30 września 2017.

Fot. Muzeum Ziemi Wieluńskiej